

Słaby start biletu na SKM i komunikację miejską. Nie ma reklamy. Władze liczą, że informacja sama się rozniesie

28.08.2024, 13:07, Andrzej Kraśnicki jr

Wspólny bilet miesięczny na regionalne pociągi SKM i komunikację miejską w Szczecinie i Stargardzie zacznie działać w niedzielę 1 września. Do skorzystania z oferty zachęcali w środę marszałek województwa, prezydent Szczecina i wiceprezes Polregio. - Dlaczego nie ma kampanii informacyjnej? - spytaliśmy zachwalających nową taryfę.

Spotkanie w Szczecinie, mające rozreklamować nową komunikacyjną ofertę związaną z uruchomieniem Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej, odbyło się w środę na peronie przystanku SKM Łasztownia. Był marszałek Olgierd Geblewicz (samorząd województwa odpowiada za regionalną kolej), prezydent Szczecina Piotr Krzystek (podlega mu szczecińska komunikacja), wiceprezes Polregio Wojciech Dinges, dyrektor Stowarzyszenia Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego Roman Walaszkowski. Z Gryfina przyjechał zaś jeden z najbardziej zainteresowanych SKM samorządowców, czyli Tomasz Miler, zastępca burmistrza tego miasta.

Skorzystałem z pociągu regionalnego, idealnie mi pasował - mówił później "Wyborczej" Tomasz Miler. - Wsiadłem w Gryfinie o 9.30, a o 9.50 wysiadłem na peronie SKM Łasztownia, wprost na konferencję prasową.

SKM. Zachwalanie wspólnego biletu

O zaletach Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej mówili zarówno marszałek Olgierd Geblewicz, jak i prezydent Piotr Krzystek.

Podkreślali, że może on przyczynić się do zmniejszenia korków, poprawić dostęp mieszkańców aglomeracji szczecińskiej do usług zdrowotnych, czy też kulturalnych w Szczecinie.

- Jesteśmy przygotowani pod kątem taboru - zapewniał marszałek Olgierd Geblewicz.

- Wspólny bilet jest nie tylko wygodny, ale i dużo tańszy - zachwalał Piotr Krzystek.

Od strony praktycznej mówił o tym Tomasz Miler. Wyliczał, że do tej pory mieszkaniec Gryfina, kupując miesięczny bilet na pociąg Gryfino-Szczecin, płacił 272 zł. Jeśli korzystał z komunikacji miejskiej w Szczecinie, musiał uwzględnić dodatkowe koszty. Od 1 września za bilet kolejowy i komunikację miejską w Szczecinie zapłaci łącznie 250 zł.

- To bardzo dobra oferta i została przez mieszkańców Gryfina przyjęta z dużym zadowoleniem - mówił Miler.

Szczegóły oferty (o niej na końcu artykułu) przedstawił Wojciech Dingers z Polregio, który dodał, że region szczeciński jest drugim w Polsce, w którym doszło do porozumienia o wspólnym bilecie. Tydzień wcześniej podobna umowa zawarta została we Wrocławiu.

Z kolei Roman Walaszkowski ze Stowarzyszenia Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego (spina cały projekt SKM) poinformował, że już 1 września na 22 przystankach SKM działać będą biletomaty umożliwiające zakup biletu miesięcznego. Oferta będzie również dostępna w kasach [ZDiTM](#) i Polregio.



Biletomat SKM przy przystanku SKM Łasztownia. Ma być czynny od 1 września fot. Andrzej Kraśnicki jr

Wspólny bilet może zostać zakodowany także na Szczecińskiej Karcie Aglomeracyjnej. Wojciech Dingers zapewnił "Wyborczą", że ekipy konduktorskie w pociągach Polregio mają urządzenia pozwalające odczytać dane zapisane na karcie SKA.

Co z reklamą wspólnego biletu?

Wspólny bilet wchodzi w życie 1 września, a środowowa konferencja była tak naprawdę jego pierwszą publiczną reklamą. "Wyborcza" spytała uczestników konferencji, dlaczego zabrakło kampanii informacyjnej i czy w ogóle jakaś będzie, poza informacjami opublikowanymi w mediach. Przez chwilę brakowało chętnego do odpowiedzi na to pytanie, ale ostatecznie za mikrofonem stanął Roman Walaszkowski.

Borykaliśmy się z różnymi problemami związanymi z integracją systemu i montażem biletomatów - stwierdził, a potem wskazał, że to

już sami organizatorzy transportu, czyli ZDiTM i Urząd Marszałkowski, mogą zająć się reklamą.

- Oferta jest na tyle korzystna, że informacja szybko się rozchodzi. Jestem spokojny o to, że mieszkańcy się o niej dowiedzą - dodał prezydent Piotr Krzystek, przyznając, że ma na myśli głównie mieszkańców gmin Gryfino, Goleniów i Stargard.

- W Gryfinie wszyscy już wiedzą - zapewnił Tomasz Miler.

- Decyzje dotyczące zakupu biletów miesięcznych na wrzesień mogły już zapaść, bilety mogły zostać kupione "po staremu", a dopiero teraz, cztery dni przed zmianami zachwalacie nową ofertę - zwróciła uwagę "Wyborcza".

Sytuację próbował ratować Wojciech Dinges z Polregio. Zapewnił, że pasażer ma prawo zwrócić bilet miesięczny, który już kupił i nabyć nowy, po korzystniejszej cenie.

O braku reklamy wspólnego biletu "Wyborcza" rozmawiała nieoficjalnie już jakiś czas temu z osobami zawodowo zajmującymi się transportem publicznym. Podczas przygotowywania tego artykułu rozeszła się już wśród nich wypowiedź prezydenta Szczecina, że reklama jest w sumie zbędna, bo wiadomość "sama się rozniesie".

- Naprawdę tak powiedział? - dziwił się jeden z naszych rozmówców.

Na peronie przystanku SKM Łasztownia podczas prezentacji wspólnego biletu obecny był Krzysztof Miller, dyrektor ZDiTM, który - jako organizator transportu - powinien zająć się reklamą wspólnego biletu. Nie zabrał jednak głosu.

Co z innymi wspólnymi biletami w szczecińskiej aglomeracji

Na razie nie wiadomo, kiedy oferta zostanie rozbudowana o inne rodzaje biletów, czyli np. dobowy, czy też jednorazowy. Wszystko jest bowiem dość skomplikowaną układanką, w której samorządy i organizatorzy transportu muszą porozumieć się co do wysokości

dopłat do biletów. Sytuacji nie ułatwia to, że SKM jest jeszcze daleka od pełni swoich możliwości. To stanie się dopiero w 2026 roku z chwilą uruchomienia pociągów na linii Szczecin-Police. To zmieni bardzo wiele. Szczecin musi bowiem tak przebudować swoją ofertę biletową, by dla mieszkańców Polic pociąg SKM był bardziej atrakcyjny niż autobus linii 107. Dziś mieszkaniec Polic jeździ tą zatłoczoną, notorycznie spóźniającą się linią, płacąc miesięcznie 80 zł. W tej cenie ma także pozostałe linie autobusowe i tramwajowe, którymi zarządza ZDiTM.

Jeśli będzie chciał korzystać z opcji pociąg SKM i komunikacja miejska w Szczecinie i Policach, to za bilet w strefie A zapłaci 152 zł. O tym problemie pisaliśmy w artykule ["Znamy ceny sieciówek na Szczecińską Kolej Metropolitalną i komunikację miejską w Szczecinie. Z Policami będzie problem"](#).

Szczecińska Kolej Metropolitalna. Ile kosztuje wspólny bilet

Poniżej szczegółowe taryfy wspólnego biletu z podziałem na strefy.

Zacznijmy od **strefy A**. To obszar Szczecina, gmin Dobra, Police, Kołbaskowo i fragment gminy Goleniów na odcinku osiedle Kasztanowe - Załom Leśna. Poruszanie się na tym obszarze zarówno komunikacją miejską zarządzaną przez szczeciński ZDiTM (autobusy i tramwaje) oraz pociągami regionalnymi kosztuje miesięcznie 152 zł. Cena biletu studenckiego to 74,48 zł, a uczniowskiego 77,52 zł.

Strefa B to obszar miasta Stargard oraz gmin: Stargard, Goleniów, Gryfino, Kobylanka. Poruszanie się na tym obszarze lokalną komunikacją autobusową oraz pociągami regionalnymi kosztuje miesięcznie 148 zł (bilet studencki 72,52 zł, a uczniowski 75,48 zł).

Kluczowa jest **strefa i taryfa AB**, która łączy dwie wspomniane strefy. Można spodziewać się, że będzie najbardziej popularna. To ona umożliwi bowiem np. mieszkańcowi Stargardu przejechanie pociągiem SKM do Szczecina, a potem dojechanie do celu tramwajem lub autobusem. Analogicznie będzie w wypadku mieszkańców

Goleniowa i Gryfina oraz oczywiście mniejszych miejscowości na trasie.

Bilet miesięczny AB kosztuje 250 zł (studencki 122,50 zł; uczniowski 127,50 zł).

Jest też **taryfa AB+**. Ona z kolei umożliwi mieszkańcowi Stargardu skorzystanie w ramach jednego biletu z komunikacji miejskiej na terenie gminy i miasta Stargard oraz Kobylanka. W taryfie jest też mowa o gminach Gryfino i Goleniów, ale tam - jak wspomnieliśmy - komunikacja i tak jest darmowa. Przynajmniej obecnie. Zapis w taryfie jest więc asekuracyjny, na wypadek, gdyby tamtejsze samorządy jednak skończyły z bezpłatnymi autobusami. Taka najbardziej rozbudowana taryfa to wydatek 290 zł miesięcznie (142,10 zł studencki; 147,90 zł uczniowski).

Czy taryfy są atrakcyjne? Tak. W wypadku mieszkańców Stargardu opłata za bilet AB czy też AB+ jest tańsza o odpowiednio o 39 proc. i 60 proc. w stosunku do ceny za osobne bilety miesięczne na poszczególne środki transportu.

Co się stanie w Szczecinie dzięki SKM?

Jak to wszystko wygląda z punktu widzenia mieszkańców Szczecina? Pewne jest jedno: im więcej mieszkańców gmin ościennych, którzy dojeżdżają na co dzień do Szczecina, wybierze transport publiczny zamiast samochodu, tym mniejszy tłok będzie na szczecińskich jezdniach.